

# Poznać papugę po piórach...

## Część II. Choroby

dr n. przyr. Iwona Palczewska

Zły stan zdrowia wpływa na ogólny wygląd piór. Fot. Wł. Kwiatkowski



Wiele chorób zarówno zakaźnych, jak i niezakaźnych, wywołuje zmiany w wyglądzie piór. Niektórym ze schorzeń, wynikającym z nieprawidłowej pielęgnacji ptaków, złych warunków środowiskowych, nieprawidłowego żywienia, można zapobiec, ryzyko niektórych, zwłaszcza zakaźnych, można ograniczyć przestrzegając zasad higieny i profilaktyki, innym, jak np. nowotworom, na razie zapobiegać nie potrafimy, ale zawsze warto obserwować pióra, bo zmiany zachodzące w ich wyglądzie są często pierwszym, a czasami jedynym sygnałem alarmowym, że coś złego dzieje się z naszą papugą.

**W** regulację przebiegu pierzenia, wzrostu i rozwoju piór zaangażowany jest cały układ dokrewny ptaka i zaburzenia funkcji różnych gruczołów wpływają na wygląd piór. Zaburzenia funkcji układu podwzgórzowo-przysadkowego, ze względu na jego funkcje regulacyjne w odniesieniu do wszystkich narządów dokrewnych, mają bardzo zróżnicowany wpływ na pióra. Nadmiar hormonów tarczycy powoduje, zależnie od wieku ptaków, wyrastanie odbarwionych piór lub piór ze strefami depigmentacji i wzmożonej pigmentacji. Odwrotnie – niedobór hormonów tarczycy powoduje u kur, gołębi i kaczek charakterystyczną zmianę struktury piór – wyrastają wydłużone, postrzępione, pozbawione promyków, jakby „koronkowe” pióra. Dochodzi również do powstawania odbarwionych stref w pobliżu stosiny. Co ciekawe, u papużek falistych, u których często występuje niedoczynność tarczycy, pióra zwykle wyglądają zdrowo. Nadmiar hormonów płciowych u samców papug może prowadzić do samo-okaleczenia – u nimf występuje charakterystyczne wyskubywanie piór i ranienie skóry na spodniej stronie skrzydeł.

Przewlekłe zapalenie, stłuszczenie czy marskość wątroby wpływa na metabolizm wielu związków chemicznych biorących udział w budowie i regulacji rozwoju piór, co prowadzi do zmian ich koloru i struktury. Mechanizmy powstawania zaburzeń w ubarwieniu piór papug mogą być dwojakie:

1. zaburzenie struktury warstwy gąbczastej pióra i warstwy melaninowej oraz zakłó-

Choroby gruczołu kuprowego mogą prowadzić do nadmiernej produkcji tłustej wydzieliny, która skleja pióra, zamiast czynić je miękkimi i puszystymi. Fot. arch. autorki.

cenie rozpraszania światła, w wyniku czego zanikają barwy strukturalne – zielona i niebieska (pióro niebieskie bądź zielone staje się żółte, brunatne lub czarne);

2. zmiany zawartości psittacin – pojawienie się czerwonych, pomarańczowych albo żółtych piór tam, gdzie ich być nie powinno lub odwrotnie – odbarwienie piór.

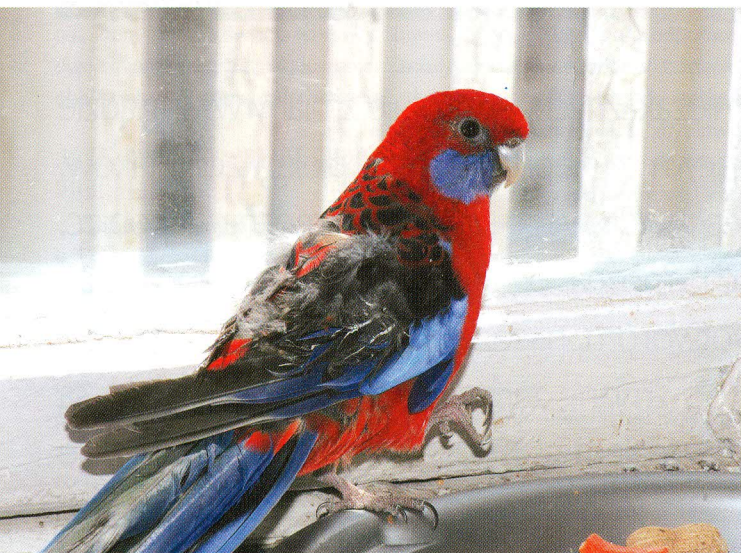
Zanik barw strukturalnych – zielonej i niebieskiej – jest szczególnie charakterystyczny dla zielonych papug, jak amazonki czy piony. Zielone pióra stają się czarno-brązowe i wyglądają jakby je ktoś wysmarował zużyтым olejem silnikowym. U żako z chorą wątrobą mogą pojawiać się – zamiast szarych – różowe pióra, zwłaszcza w okolicach podudzi, ujścia kloaki i piersi. U nimf, głównie samic, w miejsce żółtych piór na głowie pojawiają się pomarańczowe, zaś u ar – w miejsce czerwonych – wyrastają pióra żółte. Zaburzenia struktury keratyny powodują także kruchość i łamliwość piór, których końce szybciej się niszczą i wyglądają jak postrzępione, „wygryzione przez mole”. Objaw ten często jest mylony z obrazem żerowania tzw. piórojadów (wszoły, *Mallophaga*) i papuga niepotrzebnie jest leczona przeciw pasożytom zewnętrznym, których nie ma, a leki nie są obojętne dla jej chorej wątroby. Owady te są na tyle duże, że znalezienie ich w piórach nie stwarza problemu. W skrajnych przypadkach

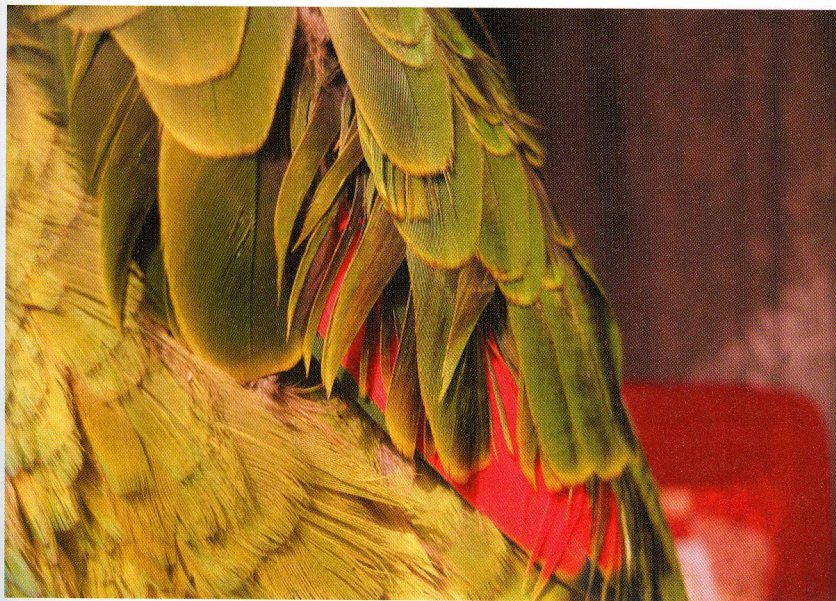


łamliwe stają się całe pióra. Elastyczność tracą także promienie, stosiny lotek i sterówek, co powoduje, że np. ogon papugi wygląda jak rozcapierzona miotła. Przyczyn takiego wyglądu upatruje się często w nadruchliwości ptaka, ciasnej klatce, złym rozmieszczeniu żerdzi, a prawdziwą przyczyną jest nieprawidłowe żywienie, prowadzące do chorób wątroby i zaburzeń metabolicznych.

Na długich piórach, zwłaszcza lotkach i sterówkach, obserwuje się czasami poprzeczne strefy przerzedzonej struktury pióra. Są to tzw. prążki głodowe, widoczne pod światło jako przejrzyste, poprzeczne linie na chorągiewce, prostopadłe do stosiny. Pod mikro-

Ta rozella zaczęła niszczyć sobie póra po przeniesieniu z woliery ogrodowej do ogrzewanego pomieszczenia. Fot. C. Szejgis





Przewlekłe choroby wątroby powodują zaburzenia struktury promieni i promyków, co powoduje, że pióra wyglądają jak rozcapierzona miotła. Fot. I. Palczewska



skopem widać, że w obszarach tych brak promyków, a promienie mogą być cienkie i pogięte. W języku angielskim, dla określenia prążków głodowych, stosuje się nazwę „stress bars”. Jest to nazwa o tyle lepsza od polskiej, że do powstania strefy zaburzenia struktury pióra papuga wcale nie musi głodować. Przyczyną mogą być niedobory pokarmowe, choroba, ale i sam stres – samo podanie zdrowemu ptakowi „hormonów stresu”, kortykosteroidów, powoduje powstanie prążków. Wzrost pióra to proces tak delikatny, że, np. u pisklęcia ary, prążki na sterówkach mogą się pojawić po chwilowym przegrzaniu, niedogrzaniu, przejściowym niedomaganiu wola spowodowanym np. podaniem zbyt zimnego pokarmu. Sterówki pisklęcia ary rosną w zawrotnym tempie, do 0,5 cm na dobę (!), i zapisana jest w nich cała historia życia ptaka. Hodowcy sztucznie wychowujący pisklęta ar twierdzą czasami, że nie sposób wychować ptaka, który by nie miał choć jednego prążka na sterówkach i prążki muszą być. A jak dzięki ary w Amazonii wychowują swoje pisklęta bez prążków?

Chorobą, która nawet swą nazwę wzięła od charakterystycznych zmian obserwowanych w upierzeniu chorych ptaków, jest choroba dzioba i piór (Pbfd, Psittacine Beak and Feather Disease). Jest to choroba zakaźna, wirusowa – wirus, należący do grupy cirkowirusów, pierwotnie infekuje komórki układu limfatycznego jelit i torebkę Fabrycjusza, następnie grasicę, wątrobę, a na końcu tkanki epidermalne: naskórek, pióra, dziób, pazury.

Objawy nie dotyczą więc tylko piór i tkanki rogowej dzioba, choć są one najłatwiejsze do zaobserwowania. Można je jednak zaobserwować wyłącznie w przypadku przewlekłej postaci choroby. W postaci ostrej ptaki często padają bez żadnych sygnałów ostrzegawczych lub śmierć poprzedzają niecharakterystyczne objawy neurologiczne (szał, agresja), zielona biegunka itp.

Bardzo często pierwsze objawy dają się zaobserwować w szybko rosnących piórach puchu pudrowego – ustaje produkcja pudru, papuga staje się mniej „wodoodporna”, a u gatunków silnie się pudrujących i z czarnymi dziobami, jak żako czy kakadu – dzioby stają się czarne i błyszczące, bez pudrowego nalotu. Podczas pierzenia, w dudkach nowo



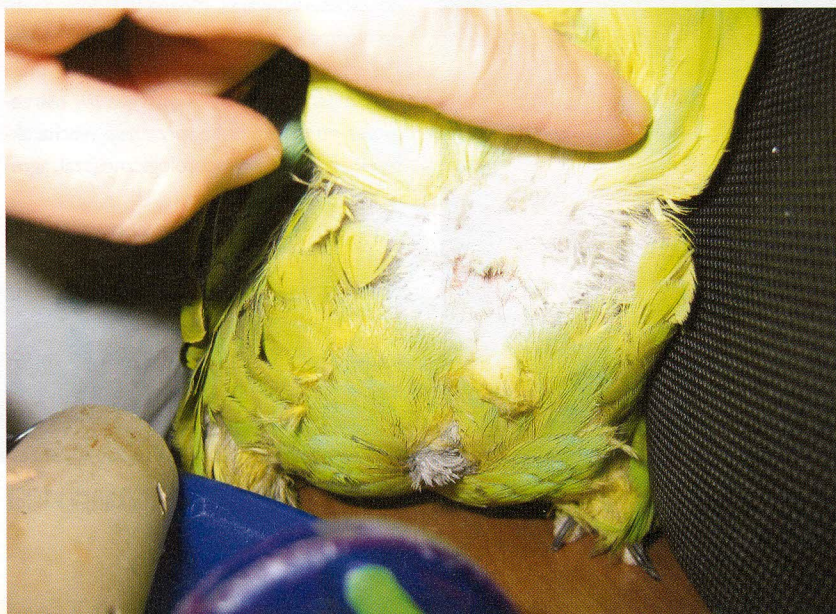
wyrastających piór, widoczne są wylewy krwawe. Takie pióra często zamierają bez osiągnięcia ostatecznej wielkości. U podstawy pióra tworzą się charakterystyczne zgrubienia lub/i przewężenia i pióro wypada. W dudkach piór, które osiągnęły ostateczną wielkość i pozornie wyglądają zdrowo, pozostają wybroczyny zaschniętej krwi, szczególnie widoczne u białych ptaków jako czarne kresczki i plamki. Pochewki rosnących piór stają się twarde, miejscami zgrubiałe, miejscami przewężone. Pojawiają się podłużne szczeliny w stosinach, niektóre pióra puchowe nie rozkładają się i pozostają w postaci twardych patyczków.

U gatunków z rodzaju *Neophema* często jedynym objawem jest masowe wypadanie piór, które można lekko wyciągać ze skóry. Również zmiany barwy wyrastających piór mogą być objawem wczesnego sta-

dium PBFDF: u żako wyrastają pióra różowe, u zielonych gatunków papug – żółte, u samic barwnic tworzy się chaotyczna mieszanka piór czerwonych i fioletowych, u lory czarnej zaobserwowano zastępowanie czarnych piór – czerwonymi. Często takie ptaki, z nietypowym upierzeniem, we wczesnym stadium choroby, gdy nie ma jeszcze innych objawów, sprzedawane są jako nowa, atrakcyjna mutacja. Przed nabyciem takiego ptaka należy co najmniej dwukrotnie wykonać badanie w kierunku PBFDF. PBFDF jest chorobą śmiertelną, nie ma na nią lekarstwa. Szczepionka jest w fazie testów, więc najważniejsza jest profilaktyka. Wirus przenosi się drogą wziewną wraz z pudrem lub pyłem z wysuszonych odchodów chorych ptaków. Można więc przynieść wirus na ubraniu, włosach czy skórze, będąc z wizytą u właściciela chorego ptaka. Prawdopodobieństwo zakażenia jest



Pióra wokół oczu mogą zacząć wypadać po przeniesieniu do ogrzewanego pomieszczenia lub przy zapaleniu spojówek. Fot. G. Reclos



Papuzka falista ze świerzbem.

oczywiście mniejsze niż przy bezpośrednim kontakcie ptaków, bo ilość cząstek wirusa będzie mała, tym niemniej ryzyko istnieje.

Inną chorobą, której objawy dotyczą piór, jest francuskie pierzenie (BFD, Budgerigar Fledgling Disease). Jest to również choroba wirusowa, wywoływana przez wirus z grupy polyoma, w skrócie APV (Avian Polyoma Virus). Postać zakażenia APV, występuje wyłącznie u papużek falistych. Inne gatunki papug też się mogą zarazić wirusem. Niektóre są szczególnie podatne, jak konury, nierozłączki, barwnice, a niektóre odporniejsze, jak kakadu i żako, ale choroba przebiega u nich inaczej: u piskląt do określonego wieku (różnego u różnych gatunków) zakażenie kończy się w dużym procencie śmiercią, zaś dorosłe ptaki chorują bezobjawowo, stając się bezobjawowymi nośicielami. Wydaje się, że wirus nie może wywołać choroby u dorosłego ptaka, chyba że jest on jednocześnie zainfekowany wirusem PBFDF.

Francuskie pierzenie występuje tylko u młodych papużek falistych tuż przed opuszczeniem gniazda. Choroba objawia się ty-

Gdyby pióra wokół kloaki były zabrudzone odchodami, świadczyłoby to o chorobie układu pokarmowego. Fot. I. Palczewska



Silny świąd towarzyszący wielu chorobom powoduje, że papuga nie tylko wyrwa sobie pióra, ale i rani się do krwi. Fot. Wł. Kwiatkowski

racz, nie ma zmian zapalnych skóry, ale widoczne są wybroczyny krwawe. Wzrost piór, które nie wypadły, ulega zahamowaniu. Rzadziej zdarza się wyjątkowo ciężki przebieg choroby, gdy wypadają także drobne pióra okrywowe i w efekcie papużka staje się na trwałe mniej lub bardziej łysa. Pióra nigdy nie odrastają w normalnej postaci. Takie papużki – „piechurzy” – przeżywają, ale stają się nosicielami wirusa. Poza tą formą choroby, również u papużek falistych, występuje postać ostra zakażenia wirusem APV, prowadząca do śmierci, jak i bezobjawowe nosicielstwo.

Kolejną chorobą, o dotychczas nieznanym podłożu, choć podejrzewane jest podłożę wirusowe, jest polifolikuloza (Psittacine Pruritic Polyfolliculitis, PPPF). Objawia się specyficznym zaburzeniem rozwoju pióra, polegającym na wyrastaniu z jednej brodawki, zamiast jednego pióra – dwóch albo i więcej. Choroba występuje najczęściej u nierozłączek, papużek falistych i kanarków, choć sporadycznie spotykana jest także u nimf, lorys oraz barwnic i dotyczy piór w okolicy krzyżowej i z tyłu szyi. Wyrastające pióra są krótkie, zwykle nierozwinięte. Czasami tworzą się także duże cysty wypełnione keratyną. Przewlekłemu stanowi zapalnemu okolicznych tkanek towarzyszy często ostry świąd, co skłania papugę do samookaleczania.

Stany zapalne skóry, wywołane przez różnego rodzaju drobnoustroje, bakterie, drożdżaki, mogą prowadzić do utraty piór, choć

zwykle są to infekcje wtórne, a pierwotna przyczyna choroby jest inna.

Problem alergii wśród ptaków domowych został dotychczas w słabym stopniu poznany, jednak skala tego zjawiska narasta. Ptaki mogą się uczulać na różne substancje. Gama potencjalnych alergenów w naszych domach jest bardzo szeroka: kurz, środki czystości stosowane do mycia klatek, żerdzi, ludzkie kosmetyki, dym papierosowy i substancje smoliste osadzające się na rękach palaczy tytoniu itp. Wśród papug wzrasta występowanie alergii pokarmowych, co jest zapewne związane z coraz powszechniejszym wśród producentów dodawaniem do karmy syntetycznych barwników, środków aromatyzujących, konserwantów, suplementów, z którymi papugi nigdy nie stykały się w naturze, np. glonów morskich – spiruliny. Opisany został przypadek barwnicy, cierpiącej na zaburzenia neurologiczne, tzw. toe-tapping, u której objawy pojawiły się z chwilą wprowadzenia do diety spiruliny i ustąpiły samoistnie po wyeliminowaniu tego suplementu. Sama przekonałam się o tym, że moja amazonka jest alergiką, kiedy po zjedzeniu poziomek zaczęła kichać wodnistą wydzieliną, a na nosie pojawiły się jej czerwone bąble. Objawy alergii mogą być różne. Jeśli reakcja na alergen objawia się w postaci świądu skóry, może to skłaniać papugę do żucia, skubania, a nawet wyrwania sobie piór.

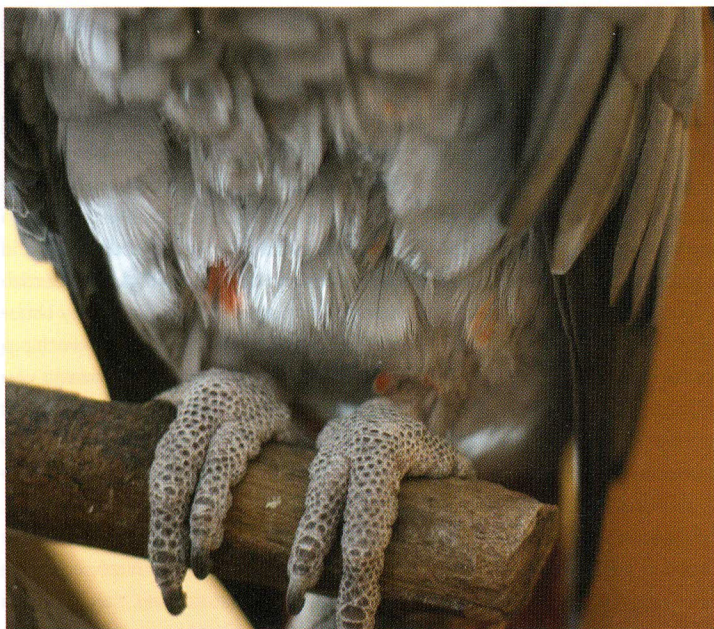
powymi zmianami w piórach, wypadaniem lotek i sterówek, co prowadzi do trwałej niezdolności lotu. Ponieważ wypadają tylko pióra znajdujące się w fazie wzrostu, występuje charakterystyczny schemat utraty piór: zwykle wypadają symetrycznie, w obu skrzydłach, wszystkie lotki z wyjątkiem ostatnich (najbardziej zewnętrznych) lotek pierwszego rzędu, które ukończyły już rozwój. Wokół brodawek, pozostałych po utraconych pió-

Jeżeli papuga sama wyskubuje lub niszczy sobie pióra, zawsze w miejscach, do których nie może dosięgnąć dziobem, pióra są normalne. Fot. A. Działowski



Fot. Wł. Kwiatkowski





U źłka wyrastanie różowych piór w miejsce szarych może być objawem PFFD, ale również schorzeń wątroby. Fot. A. Działowski

Silny świąd skóry towarzyszyć może wielu schorzeniom. Oprócz wspomnianych schorzeń wątroby, silny świąd odczuwają ptaki zakażone pasożytami przewodu pokarmowego: nicieniami, obleńcami, płazińcami, a szczególnie pierwotniakami z rodzaju *Giardia*. W przypadku zakażenia *Giardia* sp. ptaki wrywają sobie pióra na piersi, ramionach, brzuchu, wewnętrznej stronie ud, pod skrzydłami, rzadziej na grzbiecie, często krzycząc przy tym z bólu. Ptaki mogą nie tylko wrywać sobie pióra, ale również ranić się do krwi.

Samodzielne wyskubywanie sobie piór przez papugę, któremu często towarzyszy samookaleczanie, to osobne, bardzo złożone zagadnienie, któremu należałoby poświęcić osobny cykl artykułów. Istnieje tendencja upraszczania sprawy: papuga sama się skubie – to jest skubanie psychiczne, nudzi się, brak jej zabawek i czuje się samotna. Zwłaszcza, jeżeli jest to duża papuga, przyczyn upatruje się w problemach behawioralnych. Osobiście uważam, że w większości przypadków, tzw. „skubania psychicznego”,

papuga nie cierpi wyłącznie z nudów i braku zabawek, ale cierpi fizycznie z powodu choroby, infekcji, pasożytów lub alergii. Czasami papuga okalecza skórę nad położonym pod nią bójącym narządem, czasami cierpi na niemożliwy do wytrzymania świąd, któremu ulgę przynosi tylko rozdrapanie skóry do krwi. Diagnostyka okaleczania się papug jest bardzo złożona, ale zawsze najpierw należy odwiedzić weterynarza, specjalistę od ptaków, by wykluczyć przyczyny fizyczne, a dopiero potem analizować behavior. ■



Wypadanie nie w pełni wyrosniętych piór i obecność wybroczyn krwawych w dudce może być wczesnym objawem PFFD. Fot. A. Działowski



Zaawansowane stadium PFFD. Fot. A. Kruszewicz